

Opis wsi Cierpisz.

Wykorzystany materiał do monograficznego opisu wsi Cierpisz

1. Kronika wsi.
2. Kronika szkoły.
3. Historyczna ankieta wsi. (opracowana przez Cybruka Mariusza)
4. Materiały archiwalne biblioteki
5. Rozmowa z dyrektorem Przedszkola.

Kopiec Antonina
Cierpisz 105
Kraków

Wieś Ciempisz powstała w 1624 roku i do 1638 roku
nazwa brzmiała Wólka Krawkowska mówi o tym
najstarszy dokument (przywilej Komziakta w sprawie
parafii Krawkowa). Pierwotnymi mieszkańcami Wólki
byli Pordel i Trojnar. W późniejszym czasie zmieniono
nazwę na Ciempisz. Różne są to domysły, co do
zmiany tej nazwy; jedni mówili że ołatego Wólke
nazwano Ciempiszem, bo ludzie tak jak zrostą woszdze
„ciempiel” biedę. Inni mówią że w Ciempiszu Górnym
mieszkał obywatel świetlejszy od innych i bogaty, gdy
spotkał biednego drwił z niego i pytał „ciempisz biedo?”
Od tego dano mu przydomek Ciempisz i od przydomka
nadano nazwę wsi Ciempisz.

Już w roku 1817 roku było około 50 domów w całej wsi.

Cierpisz Dolny od Górnego oddzielał las, który ludzie z biegiem czasu karczowali zamieniając na pola uprawne. Życie tułejczy ludności nie było łatwe ziemia wyrwana siłom, była mało urodzajna. Ludzie mieszkali w dymarzykach domach bez kominów krytych słomą. Pierwszy dom z kominem zbudowano w Cierpiszu między 1870 a 1880 rokiem.

Władzę od 1848 sprawowali wójtowie wybierani w karczmie. Byli to ludzie, którzy nie umieli czytać ani pisać, jednak zakres władzy był dość szeroki: wydawali wyroki, mieli prawo sądzić za różnego rodzaju przewinienia. Funkcję wójta pełnili kolejno:

1. Drobicki Antoni

2. Gargala Lukasz

3. Owos Stanisław

4. Szumc Jan, który jako wójt urzędował od 1932 roku do 1934 roku.

W 1928 roku powstają organizacje Stronnictwo Ludowe wspólne dla obu wsi Cierpisza, Koło Gospodyń, Koło Rolnicze, które założono w 1911 roku, nie posiadało jeszcze sprzętu rolniczego, ale sprowadza nawozy, prowadzi sklep w którym sprzedawano artykuły pierwszej potrzeby. Miesił się w domu prywatnym w Cierpiszu Dolnym. Równocześnie założono w Cierpiszu Górnym spółkę „Strzelec” skłóć OWS, czyli Organizacja Wojska Strzelec.

Skupiała ona ochotników szkolić ich w strzelaniu i jeździe konnej. Rok 1939 likwiduje jej działalność. W tym czasie działają tajne organizacje BCh i AK, które utrzymują okupantowi działalność w terenie. Zostały wywiezione przez okupanta około 50 osób na przymusowe roboty do Niemiec. Osiedla się motornicost

zmierzono 28 rodzin wysiedlonych z okolic woszkolnicha. To
ogarna sytuację bytową ludności w okresie okupacji wywozi
boże i żywiec w formie kontygentów. Innych strat w postaci
zniszczenia nie było. W tych trudnych warunkach, w trudzie w Cierpiszu
sprawuje Szymon Jan jak sama twierdzi jest to praca bardzo
trudna, b. niejednokrotnie w obronie dobra ludności narodziła
swoje życie pracując jeszcze w tajnej organizacji. Jednak dopiero
na początku 1940 roku uwidoczniła się praca organizacji
konspiracyjnych. Piotr Świetlik przyjechał do Cierpisza do
Szydełka Ludwika, gdzie odbywały się tajne zebrania w wyniku
których powstał oddział BCh, który liczył 16 ludzi. Głównie
dowodzącym jest wyżej wymieniony Szydełko. Dość szeroki
był zakres działalności tej małej grupy ludzi i oni to właśnie
uniemożliwiali Niemcom organizowanie łapanek branie
ludzi na roboty do Niemiec czy niewoli. Represje okupanta do
miejscowej ludności stały się aresztowania łapanek stały
się coraz coraz częstsze. I tak w 1941 roku (prawdopodobnie)
zostali w czasie łapanek zbrani 5 osób, które zostały
rozstrzelane. Byli to: Trojnar, Grud Jan, Wąs Jan, Kręsa Franciszek
Stoka Władysław. W czasie następnej łapanki zbrano 11-tu
ludzi z których 9-ciu, a reszta pojechała na przymusowe
roboty do Niemiec. Pomimo represji ze strony okupanta
miejscowa ludność współpracuje z partyzantami. Doma
Szydełka Ludwika i Golca Antoniego był stałą kwaterą dla
ludzi walczących z okupantem. Przez pewien czas u
Szydełka Ludwika przechowywali się dwaj partyzanci
(nazwiska nieznane) a także Piotr Świetlik. U Golca Antoniego
członkowie HK zapotrywali się w żywności. Przez kilka
miesięcy w jego domu przebywali ukrywający się niemieccy. Osiwca ma

AK współdziałała z partyzantami ze Lwowa, którzy byli zakwaterowani po domach w Cierpiżu Dolnym. Wtedy to odbywały się narady w domu Gołca Antoniego. Partyzanci ze Lwowa (członkowie AK) walczyła z bandami UPA w okolicy Dynowa później działa przez pewien czas w Cierpiżu. Przechodził pod pseudonimem komendanta psedo „Ardałej”. Od członków organizacji zbierana była żywność, pieniądze na pomoc więźniom i jeńcom. Praca konspiracyjna nie zacieśnia się tylko do czynnej walki z wrogiem. Członkowie AK i BCh organizowali zebrania, dyskusje, tajne nauki w postaci kursu, które prowadziła nauczycielka Gołec Olimpia: — była to bierna walka z dupansem, walka o zachowanie polskości budzenie ducha narodowego wiary w lepsze jutro.

Były organizowane kursy trykotarstwa prowadzone przez Marię Sidową. Pracy i nauce towarzyszyły przesłania isterizacje wiersze o treści partyzanckiej. Pani Sidowa mieszkała u Szydłaka Ludwika. Na terenie wsi istniała też organizacja kobieca Czerwony Krzyż do której należało 7 osób. Trzy kobiety brały udział w szkoleniu sanitarnym w Krawkowie, które odbyło się u Marii Pesko-Zdobychowej wykładala Bronisława Kuźniar — Wierciokowa z Haradziówki. U Kopcza Walerzego zwanego kowala znajdował się punkt sanitarny. W grudniu 1944 roku był napad na dom Szydłaka Ludwika, który wraz z córkami zdołał uciec.

Część pożary domów i zabudowań we wsi, które występowały dość często doprowadziły do tego że została w 1945 roku założona Ochotnicza Straż Pożarna przez Szymona Janca. Strażacy budują drewnianą szopę, która służy jako Remiza Strażacka, gdzie przechowywane są przydzielony sprzęt przeciwpożarowy.

Mieszkańcy wsi w 1947 roku równocześnie rozpoczynają budowę czynnego społecznego małego drzewiaste budynki, gdzie po wybudowaniu zostają przeniesione sklepy z domów prywatnych. W tym czasie sytuacja życiowa ludności poprawia się ludność tymczasowo mieszkająca wyjeżdża i równocześnie kilka rodzin z Cierpisza osiedla się na ziemiach odzyskanych i wschodnich. Pozostali zwiózł młodziem szukając pracy którą podejmują w budującym się przemyśle.

Zostają założone Gromadzkie Rady Narodowe w 1955 roku.

Odbuwają się równocześnie wybory do Rad Narodowych.

Przewodniczącym Gromadzkiej Rady Narodowej w Krawskiej obłitorzy nędzy wieś Cierpisz zostaje Szymon Mischol.

Radnymi z Cierpisza:

1. Drobicki Bolesław - sekretarz Gromadzkiej Rady Narodowej
2. Szmac Jan - rolnik oraz działacz społeczny.
3. Trojnar Tomasz - rolnik
4. Ruszel Stefan - gospodyni
5. Trojnar Stanisław - kierownik sklepu spożywczego w Cierpiszu.

Pełnomocnikami wiejskimi zostali wybrani z Cierpisza Dolnego Dzierżak Jan, z Cierpisza Górnego Szydłko Stanisław.

Rok 1956 i 1957 zostaje rozpoczęta budowa dwóch Domów Społecznych wyłącznie w czynnie społecznym.

Fundatorem w Cierpiszu Dolnym jest OSP, a w Górnym Związek Młodzieży. Jednak niewielką pomoc przy wykonaniu budynku deklarował GOS Samopomoc Chłopska w Łanach celem pozyskania lokalu na sklepy, gdzie znajdują się do chwili obecnej opłacone jako wyraz OSP za wyrażenie

Na miejsce pełnomocników dnia 14.05.1958 roku zostaje

¹⁰
powołany sołtys, który został wybrany na zebraniu wiejskim
Ob. Stanisław Flak. Dzięki staraniom sołtysa i mieszkańców
została radiofonizowana cała wieś.

W 1959 roku Kolcho Rolnicze zostało wyposażone w pierwszy ceggnik.
Jednak najbardziej odczuwa się brak światła elektrycznego, które
to w 1960 roku w lutym na zebraniu zaplanowano budowę
sieci elektrycznej. Władzę we wsi jako sołtys sprawuje Flak Stanisław
który jest dobrym gospodarzem wsi.

Domy społeczne zostały wykorzystane oddano do użytku dwiś
sole gdzie odbywają się zebrania wiejskie, zebrania organizacji działających
na wsi, występy zespołu amatorskiego, oraz zabawy.

Spółdzielnia chce jednak budowę nowej szkoły, ale budowy nie
- rozpoczęto, gdyż ma być budowana z inwestycji państwowej.

Brak wykonawców - firmy która podjąłaby kierownictwo budowy.

Po dwudziestu oczekiwaniach i trudnościach dnia 4. 01. 1960 roku
przyjechała ekipa elektryków która przystąpiła do budowy
sieci elektrycznej. Mieszkańcy wykonują wszystkie roboty nielaborowe,
gdyż tutaj spółdzielnia odnosi się do nich jak do przybłędnych
świadczących pracę społeczną. Praca ekipy jest ciężka. Wieś jest
rozciągnięta w różnych kierunkach, a domy w miejscach odległościach.
Mieszkańcy Gępcza wiele starają się o wybudowanie sieci elektrycznej
zawdzięczając pierwszemu sekretarowi KPPR tow. Władysławowi
Libanowi i wiceprzewodniczącemu WRN tow. Leokadii Czernej.
Ponadto Komitet Elektryfikacyjny pracował bardzo ofiarnie
troszcząc się szczególnie o czasowy dowóz wszystkich materiałów
po błotnistą jesienno-zimową drogę.

Wreszcie dnia 10. 03 1961 roku zobłysło po raz pierwszy światło
elektryczne. Zmienił się ogólny wygląd wsi, jasno oświetlone
domy podwórka i drogi. To już nie ciemne małe żółte światła

14
w oknach, to już nie ciemna droga. Wielka radość mieszkańców
Jakby nie to życie inny duch wstąpił w zagrody wiejskie i ich
obywateli. Na otwarciu linii elektrycznej, byli liczni przedstawiciele
władz powiatowych i wojewódzkich. Spółdzielnictwo Ciepłota
dziękuję im za starania a Komitetowi Elektryfikacji za
trud poniesiony w kilku latach trudnych i o owocnej pracy.
Zostaje rozpoczęta budowa szkoły. Prace wstępne zostają
wykonane w czasie społecznym do końca 1961 wyciągnięto
fundamenty i mur pod okna. Praca sprawia bardzo dużo
trudności, gdyż z braku studni i suchej jesieni obywatele
są zmuszeni codziennie dowozić wodę do placu budowy
z powodu braku studni.

W roku 1962 zostaje zwołane zebranie na którym ma uchwalono
budowę garaży Kołcha Rolniczego na sprzęt którego co roku
przybywa. Zostaje postawiony telefon, który to jest bardzo
potrzebny we wsi. Planuje się budowę Dłuski Miko i dnia 13. V
1962 roku zostaje na zebraniu powołany Komitet budowy
w skład wchodzi: Szumac Jan, Sroka Jan, Gajka Józef oraz
Szumac Władysław.

Gdyż Dłuski Miko, miesi się w korytarzu domu prywatnego
u ~~Gajki~~ Gajki Józefa.

Rok 1966 przechodzi do historii jako rok obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. W Polsce obchodzony bardzo uroczyste. Wszystkie uroczystości oświatowo-kulturalne poprzedzają czyny społeczne i zobowiązania produkcyjne. W całym kraju buduje się szkoły, a plan wybudowania 1000 szkół na Tysiąclecie został już przekroczony. Pod koniec września tego roku oddano do użytku 1018 Tysiąclatkę.

Każda wieś choćby najmniejsza, jak np. Cierpięż po prostu się może nowymi osiągnięciami w dziedzinie rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalno-oświatowego.

W tych porównaniach nie brakuje także wysiłku społeczeństwa i pracy społecznej obywateli. Obywatele doceniając wagę tych zagadnień, które ich życie udoskonalają, na lepsze i kulturalniejsze.

Jeśli chodzi o wieś, to wiele zmieniło się tutaj w ostatnich dziesięcioleciach. Nie wystarczy wymienić tych osiągnięć, ale też napisać o ludziach - społecznikach, o trudnościach, o trosce Państwa Ludowego i władz terenowych we wszystkich porządkach. Wieś od uznania swego istnienia jako wioski biednej i zacofanej nie posiadała własnego budynku szkolnego. W domach domach społecznych użyły się dzieci w warunkach nie odpowiadających higienie szkolnej. Plac pod budowę szkoły zakupiła wieś za bardzo niską zapłatą od Ob. Bartmana, który to stojąc dobrze materialnie przekazał parcelę na działkę szkolną, chcąc tym samym ^{dać} swój wkład w dzieło budowy. Ale rząd sanacyjny zbyt ogólnie potrzymał na potrzeby oświatowe w Polsce. W roku 1958 zawiązał się Komitet Budowy Szkoły, na czele którego stanął Ob. Flok Stanisław, ofiary i niestrudzony społecznik. Za jego staraniami

i członków komitetu doprowadzono pracę wyrobienia dokumentacji i kosztorysu. Wiele pracy i starań włożyli byli inspektor Wydziału Oświaty Józef Cebulak sekretarz KPPZPR Władysław Urban i przewodniczący PRN Ob. Edward Dull. Budowa szkoły trwała 15-mcy.

Czynem społeczno-gospodarczym zajęła się wieś elektryfikować w ciężkim okresie zimowym kiedy owozy były utrudnione, komitet elektryfikacyjny z przew. Ob. Franciszkiem Dubielem nie szczędził trudu by po rozłomłej jesienno-zimowej drodze przewieźć na miejsce słupy i potrzebny materiał. 70 pracowników pracujących przy budowie linii wsi za darmo żywiła w okresie 4-ech miesięcy, by im ułatwić ciężką pracę.

Wybudowano jeden dom społeczny w Cierpiszu Górnym Dom strażaka w Cierpiszu Dolnym te służą do urządzania zebrań, zabaw, przedstawień, mieszczą 2-swieciece wyposażone w telewizory radia z adapterami. Staraniem Komisji Kultury i Oświaty w której pracowały m.in. 2 nauczycielki Krystyna Drabicka i Józefa Maksimek założono bibliotekę wraz z czytelnią i stałe przedszkole. Jeden raz w tygodniu przyjeżdża do wsi kino z Krawkowej.

Pomadto poprawił się stan higieniczny odbior mleka Spółdzielnia Mleczarska w Łanucie i troskliwy kierownik Ob. Ignacy Wojnar wraz z Radą Spółdzielczą przydzielił kwotę 90.000 zł. na wybudowanie zlewni mleka.

Są także nadzieje na wybudowanie nowej drogi do wsi. Od dnia 3. IX br. zaczęto robić koryto drogi i na wiosnę rozpocznie prace przy utworzeniu nawierzchni betonowej. Nowa droga dopełni wiele osiągnięć, które żył

13
w Polsce Ludowej czynią lepszymi i radośniejszymi
spożycianami w przyszłości.

Na zebraniu wiejskim które odbyło się 10. II 1965 roku
na którym uchwalono i podjęto budowę drogi czynem
społecznym który przypadał piątą dni z numeru.

Mieszkańcy bardzo chętnie wychodzili pracować przy
budowie drogi po mimo że praca była naprawdę
trudna, gdyż trzeba było wapno na utwardzenie drogi
rozrzucać ręcznie. Mimo trudu poniesionego przy budowie
budowa trwała do teraz lata.

Otwarcie drogi na odcinku od Krawkowej do Stroki
odbyło się 1. II 1970 roku. Zaczęły kursować autobusy
do Łanucła i Przeszowa, co polepszyło sytuację dla dojeżdżających
do pracy i uczniów do szkół. Jednak nie na długo gdyż szybko
uległa rozbić i kursy zostały zawieszone. Tak że w chwili
obecnej (1974) nie kursują, gdyż trzeba drogę utwardzić.

1972 roku został założony przez Koło Gospodyń Wiejskich
wspólna odchowalnia piskląt w starym budynku mieszkalnym
u Porcel Jęsy. Odchowujemy 1500 piskląt, co dało dobry efekt
gdyż z odchowanych piskląt są dobre niośki i wkrótce zaczynają
znosić jaja. Koło Gospodyń obecnie liczy 50- członków posiada
wypożyczalnie nakryci stołowych, które są wypożyczane na
wesela i przyjęcia. Posiada elektryczną krowalnicę, którą zakupiło
koło Rolnicze.

W zachodzących zmianach i reorganizacji Gminy w 1973 roku
została zlikwidowana Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej
w Krawkowej i wieś Ciępiosz przeszedł pod Urząd Gminy w
Łanucle. Długotłemu działacowi społecznemu wsi, a

Zarazem byłemu prezesowi Kolka Rolniczego zostało zorganizowane
jubileusz 50-lecie srebrne wesele u Urzędzie Gminy.

21
Wiejska Biblioteka Publiczna została założona dzięki staraniom Komisji Kultury i Oświaty w której pracowali kier. szkoły Józef Nazimek i Drobicka Krystyna.

Otwarcie biblioteki odbyło się dnia 11.06.1963 roku.

Jako pierwszy kierownik biblioteki został Michno Jan, który prowadził dość długo Punkt Biblioteczny. Został przydzielony sprzęt biblioteczny wypożyczalni, oraz stoliki i krzesła do czytelników. Następnie bibliotekarzem została Genowefa Kołodziej która dochodziła z Krawcowej.

Od dnia 18.07.1967 roku zaczęła prowadzić bibliotekę Kopec Antonina gdzie pracuje do chwili obecnej.

Biblioteka liczy 2726 woluminów są to książki z różnych dziedzin wiedzy. Literatura dla dzieci i młodzieży od poziomu jeden do cztery, literatura polska i obca, oraz beletrika i społeczno polityczna, księgozbiór podległy czytelnikom i czasopiśma.

Biblioteka jako spisy książek posiada inwentarz, katalogi: - alfabetyczny i rzeczowy i poziomy dla dzieci.

Czytelnicy - to młodzież, robotnicy i pracownicy fizyczni. Jako propagandy książki i czasopiśma biblioteka stosuje wypróbowane metody propagandy takie jak: wystawki okolicznościowe, tematyczne z okazji rocznic państwowych i literackich bieżące urocz. w konkursach organizowanych po przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną, wysyłanie zaproszeń do czytelników przeglądy „Nowości” książek oraz rozmowy indywidualne.

Wystawki obwolut w gablocie uwiecznienia w zbiorach.

W związku z reorganizacją Urzędów Gminy w bibliotece został zmieniony styl na.

Biblioteka Publiczna Gminy Ławicut Filia w Ciespiżu.

Czytelnictwo od 1964 do 1973 rok.

rok	Czytelnicy	Wypożyczenia ogółem	Wypożyczenia dla dzieci	Wypożyczenia dla dorosłych	Wypożyczenia literatury popularno- naukowej
1964	145	3274	1007	1933	334
1965	176	2552	1224	1036	292
1966	274	3349	1573	1318	45
1967	248	3217	1337	1343	537
1968	246	4352	1890	1579	883
1969	238	4890	2186	1845	859
1970	290	4468	1866	1633	969
1971	322	6272	2771	2158	1343
1972	292	5779	2188	2438	1153
1973	300	5609	2195	2331	1083

Państwowe Przedszkole zostało założone w roku w drugiej części budynku starej szkoły, które prowadziła przydzielona przedszkolanka z Medyni Głogowskiej Pani. Lofia Kot. Była dobrą organizatorką i pedagogiem lubianą przez dzieci i cenną przez Komitet Rodzicielski opiekującą przy Przedszkolu.

Jako kucharka pracująca to dobra gospodyni Ob. Dwożel Józefa.

W 1967 roku nastąpiła zmiana kier. i przydzielono jako wychowawczynię Mikut - Ruszel Ryszarda, która prowadzi Przedszkole w chwili obecnej. Do Przedszkola uczęszcza 30 dzieci jako kucharka pracuje Lew Lofia.

27

Szkoła Podstawowa

Szkoła Podstawowa została założona w 1911 roku. Nie posiadała własnego budynku, sole szkolne to wynajęte izby w domu prywatnym. Izby ciasne i ciemne, mimo to nauka trwała do 1924 ponieważ brak funduszu na wybudowanie czy zakup odpowiedniego budynku. W szkole tej 1921 roku uczy nauczyciel Janoś. Był to oszust, który oszukał władze szkolne i podjął posadę nauczyciela chociaż miał podrabione dokumenty upoważniające go do urzędu, podrabiał pieczęcie i podpisy. Umiał on malować, a nie mając środków do życia poszedł drogą oszusta. Jednak poznano się i usunięto z posady. Przydzielono młodą panią Konstruktorę, która uznawała pogląd stosunków swego poprzednika. Za inicjatywę byłego wójta Michała Puszla rozpoczęło budowę domu ludowego, ze składek mieszkańców. I wielkim wysiłkiem został ukończony w 1924 roku i oddany na szkołę. I we wrześniu 1924 roku odbyło się poświęcenie budynku, a nauka została rozpoczęta drugiego października. Klasa jednak nie posiadała podłogi, pojedyncze okna, ale obszerna i widna. W budynku tym mieszkała się kancelaria gminna i mieszkanie dla nauczyciela.

W tym samym roku szkolnym dwiotwa odegrała sztukę pt. „Noc świętojańska”. I dnia 3-go maja 1925 roku wyruszył ze szkoły uczeń przy pochodzie do Krawlowy. Był to pierwszy pochod tak uczeń przy z Gierpiza. Co roku zaczęło polepszać pomieszczenie szkolne, założono podłogę (1926r) i pomalowano okna. Jednak nie było w klasie ciepło, bo piec był w

opłokanym stanie, ale dzięki staraniom sioły i nauczycielki
Klementy-Olimpi piec został przebudowany. Z roku na rok przybywało
dzieci w szkole i w 1931/32 zaczęło uczęszczać osiemnastu dwóch
uczniów.

Wówczas obchodzono 600 letnią rocznicę bitwy pod Tłocznią
poświęcono jedną godzinę na pogadankę, którą prowadził
inspektor szkolny. Wówczas nauczyciel był naprawdę bardzo
ważną osobistością, brat udrzał w spisie ludności, który odbył
się w 1931 roku, przygotowywał uroczystości związane z
niepodległością Polski, przy imieninach Józefa Piłsudskiego.

Prowadził kursy odczytujące, które trwały trzy miesiące, gdzie
uczono czytać i pisać. Z biegiem czasu przybywało w szkole
szkolnej Tawek, zakupiono szafy ze składkami, które pobierano od
rodziców tych dzieci, które zapisywano do szkoły.

1932/33 zostały wprowadzone według nowych rozporządzeń
trzy-tygodniowe ferie. W okresie zimy rozpoczęto kurs odczytujący
drugiego stopnia, który trwał od trzynastego pierwszego marca
uczestniczyło 20-ta osób. Dużą radością i nowością dla dzieci
były lekcje geografii. Przybyła dzieci w szkole i obowiązków dla
nauczyciela to też w 1939/40 roku zostaje przydzielona Pastówna
Maria Wanda. Rok szkolny jak zwykle rozpoczyna się uczestnictwem
w nabożeństwie po powrocie z kościoła przypomnienie o obowiązkach
ucznia.

liczba dzieci w poszczególnych klasach

Klasa	Dziewcząt	Chłopców	Razem
I	7	12	19
II	3	8	11
III	19	12	31
IV	11	13	24
Razem	40	45	85

31

Jednak z powodu ^{braku} opał^u szkoła została zamknięta od 18 grudnia do 18 marca. Wszkolnictwie zachodzą zmiany zabrania się używania innych podręczników tylko te. „Śterów” zabroniono również historii i geografii polskiej. Zabrano wszystkie mapy zamknięto bibliotekę. W roku 1944 zaczynają powracać podręczniki i programy nauczania. Podwyższono szkołę do pięciu klas przydzielono nauczycielkę, która przybywa z za Buga Smutek Helena. Lekcje w poszczególnych klasach prowadzone są osobno. Po trzech latach pracy Smutek Helena wyjeżdża na ziemie odzyskane, a na jej miejsce przychodzi Julian Łasek, który pracuje bardzo krótko. Z powodu zwiększania się ilości dzieci w szkole zostaje założona klasa VI przydzielono emerytowaną nauczycielkę Falk Helenę. Odbywają się kursy analfabetów prowadzone przez Golec Olimpię.

Po odejściu pani Falk Heleny zostaje przydzielona Anna Peszko która po dwóch latach zostaje Jurekowsko przeniesiona do Krawkowej, a na jej przychodzi Teresa Szpunar.

W roku 1956/57 zostaje przeorganizowana do klas VII o czterech nauczycielach. Odbiera kierownik szkoły Golec Olimpia na zasłużoną emeryturę i jako kierownik zostaje młoda nauczycielka Śliwa Józefa. Bowiem po raz pierwszy zostaje utworzona przez Wydział Oświaty klasa VII. Jest to bardzo ważne, gdyż dzieci nie będą dwukrotnie trudności chodząc do Krawkowej. Zachodzą duże trudności finansowe, gdyż brak pieniędzy na generalny remont, dzięki pomocy Wydziału Oświaty i Komitetu Rodzicielskiego trudności zostały pokonane. Wszystkie klasy mieszczą się w jednym budynku. Wprowadzona zostaje siatka godzin o czterech nauczycielach. Opiera Golec Olimpia i Szpunar Teresy pracuje młoda nauczycielka Peszko Michalina, która

zjawienie się do szkoły i nauczyciel. Skoro nauczyciel nie ma
zgane, dobrze współpracuje ze sobą, pełne młodzieńczej wesoły
i temperamentu. Tak że praca w szkole nie natrafia na żadne
trudności, a problem wychowania i zachowania się młodzieży
nie pozostawia wiele do życzenia.

Na użytecznym zakończeniu roku szkolnego wraz z gronem
i dziećmi po raz pierwszy opuszczają progi szkolne uczniowie
klasy VII. Pozostawiają po sobie wiele wspomnień, gdyż tworzyli
zespół uczniów grzecznych, zdolnych i zdyscyplinowanych.
Mimo woli cisnęły się łzy do oczu. Wiele z nich (pięć) pójdzie
do innych szkół zdobyć zawód. Naprawdę ważnym i doniosłym
wydarzeniem (1957/58) to odejście nauczycielki Golec Olimpi, która
w tej szkole pracowała 33 lat przeszła na emeryturę na
własne żądanie. Pozostawiła tutaj dużo swojej roboty po za
pracą szkolną, często pracowała społecznie w środowisku, nie
tęż dziwnego że zgna ją miejscowe społeczeństwo z urzeczona
cią, jako pionierkę oświaty tej wsi.

Przybywa nowa nauczycielka do grona nauczycielskiego Anna Szynkalar
po studium Nauczycielskim z zakresu matematyki, lecz praca
bardzo ciężka, ale krótko gdyż wyjechała na stałe za granicę
do Kanady.

Staraniem aktywu wiejskiego i władz powiatowych z Łanuta
została załatwiona sprawa budowy nowej szkoły. Szkoła ta
budowana zostanie pośrodku wsi dla lepszego Polnego i Górnego,
z mieszkaniami dla nauczycieli, salą gimnastyczną, gabinetem
lekarzkim i pracowniami. Mieszkańcy wsi opodatkują się z
numera i z hektara, by tym przyspieszyć wybudowanie budynku
szkoły. Pracują w cegielni na "Blonicku" gdzie wypalona cegła
zostaje zwożona na miejsce budowy. Tak że na 1 kw. 1960 roku
planowano rozpocząć budowę, ale nie przystąpiono do budowy.

gdyż ma być budowana z inwestycji państwowej. Brak jest wykonawcy firmy, z powodu dużego rozmachu budownictwa różnego typu.

Szczególne uwagę państwo ludowe kieruje na szkoły. Szkolnictwo rozwija się jak nigdy dotąd. Nie tylko buduje i rozbudowuje się szkoły, ale z pomocą szkolom i pierwszą zakłady pracy, które dostarczają niezbędnych pomocy naukowych. Również nad każdą szkołą w powiecie Łanuckim ma opiekunstwo jakiś zakład. Nad naszą szkołą potrośat opiekunów sprawuje od czerwca 1961 r. Państwowy Związek Gminnych Spółdzielni w Łanucie. Kierownictwo nawiązało bliższy kontakt i podpisano umowę z dyrektorem wymienionego Zakładu.

Od września 1961 roku została rozpoczęta budowa szkoły.

Prace wstępne ludzie zrobili czynem społecznym i do zimy wymiarowano fundamenty i wyciągnięto mur pod okna. I w styczniu 1962 roku Przedsiębiorstwo budowlane chciało przerwać budowę jako dowód stawiano fałszy dowodu materiałów budowlanych z powodu złej drogi. Ale dzięki staraniom przewodniczącego Komitetu Budowy Szkoły i niestudowanego w tej pracy Ob. Stanisława Flaka i władz powiatowych, na wiosnę prace prowadzone dalej. Mimo złej drogi i kłopotliwego dojazdu auta asfaltowe i ciągniki dowoziły codziennie potrzebny materiał. Dobie kierownictwo budowy i praca dużej ilości robotników sprawiła, że szkoła rosła niezmierznie szybko w górę. Piękna i sucha jesień odepchnęła resztę. Szkoła została ukończona i oddana przez Komisję specjalną 20 XII 1962 roku. Budowano ją w okresie 15 m-cy.

Dnia 6 I 1963 roku otwarto szkołę uroczystie, przy współudziale wiceprzew. WRN Mag. Stanisława Czaji, Isek. KPP ZPR tow.

Władysław ^{Urban} Inspektor szkolny, St. Kumańdo i wielu innych

34. Umożliżono chociażby brać dzieci, lecz ludzie przybyli
bardzo licznie nie tylko mieszkańcy wsi lecz i okolicznych wiosek.
Młodzież weszła we wrotła nowej szkoły dużej i jasnej. Inaczej
postawiono starą pracę dydaktyczną - wychowawczą. Zwiększyła
się liczba nauczycieli. Opracowano szerszy plan pracy wychowawczej
kółka zainteresowań, zajęcia pozalekcyjne i pomoc uczniom
słabszym. W szkole pracuje 6 nauczycieli:

Marinek Józefa

Diabich Krysztyna

Berni Ariella

Trupnow Teresa

Kuś Janina

Kurys Michalina.

Wydział Oświaty przysłał szkole dwie radio „Aida” wraz z
adapterem oraz częściowo wyposażył pracownię techniczną.

Pomocy naukowych jest w dalszym ciągu mało, budżet szkolny
skromny, by móc zaspokoić potrzeby nauczania. Staraniem

kierownictwa i Wydziału Oświaty szkołę przekazało Kuratorium

Okręgu Szkolnego w Rzeszowie na obiekt kolonijny dla PKP-Dyrekcji

Kraków. Będzie to duża pomoc dla szkoły, gdyż opłaty za

dzierżawę będzie można przeznaczyć na ogrodzenie szkoły.

Zachodzą jednak zmiany w gronie nauczycielskim zostają

przenieszone do Krakowa Kuś Janina i Kurys Michalina,

a pracę w szkole podejmują Teresa Grzybek i Julia Kuś. Powstaje

kółko techniczne prowadzone przez J. Grzybek, która prowadzi

zajęcia technicznie praktyczne. Uczniowie wykonują bardzo ładne

rzeczy na użytek szkoły, które służą do dekoracji wnętrza szkoły

Został przysłany 1964 roku telewizor dla szkoły, który jest

dużą atrakcją dla dzieci. Lekcje telewizyjne są bardzo dobre dla

dzieci o karzący poziomie umysłowym. Zostaje zakupione części pomocy do prac społecznych (skrzynia slusarska). Praca staje się coraz wydajniejsza, gdyż wprowadza się zmiany w prowadzeniu lekcyj. W zakresie opieki higienicznej - lekarskiej nad młodzieżą Wydział Lekowski przydzielił higienistkę szkolną, która jest obecna w szkole 1 dzień w tygodniu. Dzieci są badane 2 razy w roku przez lekarza z Ośrodka Lekowskiego w Krakowie.

Młodzież szkolna podejmuje zobowiązanie celne uczczenia 20-lecia Polski. Drużyna Harcerska wychodziła 300 sztuk bratków dla ukwiecenia wokół szkoły. Sprowadziła album pt. „Nasza wieś w XX-leciu”. Komitet Rodzicielski, który dobrze pracuje, podjął się wykonać i ułożyć płytki na chodnik długości 80 m od wyjścia głównego do drogi, wybudował śmietnik wartości około 7.000 zł. Zrobiono dokumentację do ogrodzenia szkoły - ogrodzenie to kosztuje 60.000 zł. Przydzielono dotację z PPRN, Wydziału Planowania Gospodarczego, a część pokrywają rodzice - w ramach prac społecznych. Ponadto Komitet Rodzicielski posiada na swym koncie 7.000 zł, które przekazuje na ogrodzenie.

Rok 1966/67 przynosi nadzieję zmiany w gromie nauczycielskiej na odchodni kier. szkoły Józefa Nazimek, która zrobiła bardzo dużo dla dobra wsi i naprawała dotychczasowe wychowywała młodzież. Tymczasem kierownictwo obejmuje Drabich Krystyna, która odchodzi do Łanchołki.

Zostaje utworzona klasa VIII 1968/69 rok.

Pracę w szkole rozpoczyna 7 nauczycieli w tym dwoje nowych kier. z żoną (Cybulski Marian i Anna), którzy przyjeżdżali tu z woj. olsztyńskiego. Wszyscy ekscytują się pracą nad wychowaniem młodzieży i podniesieniem poziomu nauczania. Zostaje zorganizowana wycieczka krajoznawcza do Wieliczki - Krakowa - Łokotnicy.

Kierownik szkoły stara się bardzo, aby wybudowano Dom Nauczyciela, gdyż nauczyciele mieszkają w bardzo trudnych warunkach, lub dojeżdżają do pracy po 15-km (Jena Grybek).

Organizuje się z dziećmi występy z różnych okazji przy obchodach wystawiono bajkę pol. „Kopciuszek”, która została odgrywana trzy razy.

Jednak starania o wybudowanie Domu Nauczyciela zostały odwołane z powodu braku funduszy na ten cel.

Jednak szybko przemija rok odchodzi (1970) nauczycielka

Dobichu Teresa przychodzi Chwałek Mirosław i Bolnowa Urszula

Już rok 1971/72 rozpoczął się naprawą uroczystą przy obecności przedstawicieli władz powiatowych ins. Pelca i Komitetu Rodzicielskiego rodziców i uczniów klas I-ych. Wstrząs ciepły jesienny dzień, który wprowadza do głównego zastanowienia się i ciekawości —

„Cóż darem nam roku, w nowego przyniesiesz, jak potoczy się nasza praca”, gdyż zmieniło się grono nauczycielskie przyszedł nowy kierownik z żoną (Młynik Franciszek i Aleksandra. Wielu z nich rozpoczęli tu pracę po raz pierwszy w swoim życiu (Mach Zofia) dążyć nas będzie wspólna praca, wspólny cel do kształcenia młodych charakterów. Zostały wykonane prace głównego remontu. Wykonano nowe drzwi do klas, pomalowano na olejno lampy.

Przy dokonaniu odbioru uczestniczyli przedstawiciele zainteresowanych stron. Zostały wykonane gazetki i inne dekoracje poszczególnych klas. Jako nowość, a zarazem doniosła chwila po raz pierwszy odbyło się „Pasowanie na ucznia” pierwszoklasistów rozpoczynające o ciekawych efektownych uroczystości. Prześniżeni uczniowie I klasy prozami kolejno stawali za biurko szkolną ławę, a obrymym ołówkiem dyrektor szkoły dotykając ucznia pasował na ucznia.

Dzień Nauczyciela to naprawdę doniosła

chwiliła dla nauczycieli - w której włączyła się społeczność
wsi, aby docenić i podziękować za trudną pracę. Po zdymie
akademia przygotowana przez karcery. Miłe słowa, usmęczy
kwiaty dla każdego nauczyciela. I do nie ubogalsze czas
biegnie szybko i zakończenie roku. Dowiadujemy się co dał ten
rok szkolny. Wzyszy zdobyli więcej wiedzy, doświadczenia. Dla
wychowawców podziękowania i kwiaty.

Kiedy rok od kilku lat wprowadza zmiany w gronie
nauczycielskim (1971/74) odchodzi Cybulski Marian i Anna, Mach Zofia
i Idziłarz Stanisław na emeryturę. Rozpoczynają pracę:
Janusz Anna, Szumac Edward i Dzierżanowska.

Z okazji XXX-lecia Polski Ludowej zostaje zorganizowana
olimpiada z języka polskiego - prowadzona przez polonistkę
Młyniek Aleksandrę.

Wzięli w olimpiadzie brali uczestnicy i uczestnicy kl. VII i VIII

Najlepsi z nich:

1. Kluz Karimiera, Sioła Jena
2. Warchol Urszula
3. Blajer Elżbieta i inni,

Uczestnicy wyróżniające się otrzymali nagrody w postaci dyplomów
i książek. Pozostali też uczestnicy wytypowani do eliminacji
gminnych.

! Dobre odczytanie organizacji szkolnictwa w Gierpisz
Dolnym w latach:

58 I Dane dotyczące organizacji szkolnictwa w Cierpiszu Dolnym w latach:

Wyszczególnienie danych.	Rok 1938/39	Rok 1942/43	Rok 1944/45	Rok 1954/55	Rok 1961/62.
1. Stopień organizacyjny.	kl. I do IV	kl. I do IV	kl. I do IV	kl. I do V	kl. I do VII
2. Liczba uczniów nie promowanych %	92 26%	104 20%	96 11%	110 12%	107 9%
3. Liczba nauczycieli	1	1	1	2	4
4. -" izb lekcyjnych	1	1	1	2	2
5. Ilość tomów w bibliotece	około 400 vol.	wszystkie nazwiska oprac. z "Słowa" zobrane przez nauczyciela.	200	560	1236.
6. Liczba koł zainteresowani	-	-	-	1 artystyczny	-

II Dane dotyczące organizacji szkolnictwa w Cierpiszu Górnym w latach.

Wyszczególnienie danych.	Rok 1938/39	Rok 1942/43	Rok 1944/45	Rok 1954/55	1961/62
1. Stopień organizacyjny.	kl. I do IV	I do IV	I do IV	I do V	kl. I do VII
2. Liczba uczniów w szkole % niepromowanych	78 10%	99 19%	99 14%	52 10%	91 14%
3. Liczba nauczycieli	1	1	2	3	4
4. -" izb lekcyjnych.	1	1	2	3	4
5. Ilość tomów w bibliotece	około 400	-	około 200	890	965
6. Liczba izb lekcyjnych zajmowanych na cel mieszkalny	3	3	2	1	

